

DR JAN W. MICHALSKI

WSPÓŁCZESNE TENDENCJE I KIERUNKI
W DOSKONALENIU SYSTEMU RESOCJALIZACJI NIELETNICH

Obserwowany w ostatnich latach w wielu krajach wzrost przestępczości nieletnich i utrzymujący się na dość wysokim poziomie procent recydywa nieletnich przestępców, a także nasilanie się demoralizacji oraz różnych zachowań dewiacyjnych (np. narkotyzowanie się), mimo stosowaniu specjalnych środków wychowawczych i poprawczych - wywołują zrozumiały sceptycyzm wobec dotychczasowych form, metod reedukacji i resocjalizacji nieletnich sprawców czynów karalnych.

Natomiast przedmiotem krytyki stają się zarówno władze - Policja, Sądy, Szkoła jak i Rodzina oraz instytucje resocjalizacyjne oraz służby społeczne powołane do celów resocjalizacji i profilaktyki.

Coraz częściej mówimy o skutkach ale nie zapominajmy o przyczynach!

Koniec XX i początek XXI wieku to okres intensywnych przemian społeczno – politycznych – ekonomicznych - kulturalnych, której ulegają radykalnej zmianie warunki ; egzystencji ludzi, stosunki społeczne, systemy wartości, obyczaje i kultura.

Jednocześnie zaznaczają się zjawiska patogenne w kraju i w wielu innych państwach. Postęp cywilizacyjny i zachodzące przemiany powodują, że młodzi ludzie nierzadko są niepewni i zdezorientowani, a to prowadzi do zachowań nie zawsze odpowiadającym ogólnie przyjętym normom społecznym, których funkcjonowanie gwarantuje równowagę w każdej grupie społecznej.

Młody człowiek we współczesnym świecie jest zagubiony, trudno jest mu odnaleźć

wartości, ideały czy życiową orientację. Rodzi się u niego poczucie lęku, niepewności i osamotnienia. Fala agresji, przemocy, kradzieży i wszelkiego rodzaju zachowań przestępczych stawia nowe wezwania przed systemem resocjalizacji. Coraz większa liczba nieletnich jest sprawcami czynów przestępczych, aspołeczne zachowania stają się zjawiskiem powszechnym, obejmującym wszystkie środowiska społeczne i grupy wiekowe. Zjawiska agresji, przemocy, gwałtu stają się czymś normalnym, czymś do czego można przywyknąć. Stają się trwałym składnikiem codzienności. Zjawiska te głęboko i boleśnie dotknęły środowiska społeczno - wychowawcze, takie jak Rodzina i Szkoła. Zarówno w Polsce jak i w wielu innych państwach problemem społecznym jest nierozwiązana kwestia zapobiegania przestępczości i niwelowania jej poziomu. Przestępczość nieletnich jest jednym z bardziej nagłośnionych w ostatnim okresie czasu zjawiskiem - a w szczególności w Polsce. Ostatnie lata dowodzą, że liczba nieletnich wchodzących w konflikt z prawem nie zmniejsza się, a wręcz przeciwnie - ciągle wzrasta! Świadczy to przede wszystkim o zaniedbaniach wychowawczych i braku właściwej opieki nad dziećmi - ale tu też można mnożyć przyczyny lecz o tym dziś nie będziemy mówili.

Wzrastające w czasach współczesnych zainteresowanie sposobami skutecznej resocjalizacji wypływa nie tylko z przeświadczenia, że mamy obecnie młodzież trudniejszą niż dawniej. Zawsze bowiem odtąd istniało zorganizowane społeczeństwo, młodzież uważano za krnąbrną i złą.

W systemie resocjalizacji nieletnich niedostosowanych społecznie występują różne formy organizacyjne i podmioty je prowadzące - niektóre z nich są sensu stricto resocjalizujące - na przykład kuratela sądowa.

Duże zainteresowanie problemem skutecznej resocjalizacji wykazuje ONZ, która

udzielając pomocy finansowej wspiera badania oraz międzynarodową wymianę doświadczeń w zakresie postępowania z nieletnimi. ONZ poprzez swoje wyspecjalizowane agendy koordynuje współpracę międzynarodową w dziedzinie opieki, wychowania czy psychoterapii.

Spośród wielu inicjatyw na szczególną uwagę zasługują ustalenia dwóch kolejnych KONGRESÓW NARODÓW ZJEDNOCZONYCH w MEDIOLANIE - 1985 rok i w HAWANIE - 1990 rok poświęconych PREWENCJI PRZESTĘPCZOŚCI I TRAKTOWANIU PRZESTĘPCÓW.

Zaznaczają się tendencje zmierzające do zreformowania zarówno ustawodawstwa jak i struktury instytucji resocjalizacyjnych oraz metod stosowanych w pracy wychowawczej. Tendencje te są wyrazem dwóch przeciwstawnych dążeń, a mianowicie - z jednej strony żądania zaostżenia represji w stosunku do jednostek i grup nieletnich dopuszczających się przestępstw o dużej szkodliwości społecznej, - a z drugiej zaś strony - skłonności do tzw. Dekryminalizacji i depenalizacji niektórych czynów figurujących w Kodeksach karnych (dotyczących sfery moralności, obyczajowości, seksu), ale obecnie tolerowanych przez opinie publiczną. Chodzi o unikanie stygmatyzacji (naznaczania społecznego etykietą przestępcy) tych młodych ludzi, którzy zetknęli się z wymiarem sprawiedliwości (sądem). Wynika stąd potrzeba starannej selekcji spraw nieletnich na wymagające ingerencji Sądu i te, które mogą i powinny być skierowane do służb administracyjnych i społeczno - wychowawczych. Selekcja ta zwykle ma miejsce przed otwarciem oficjalnej procedury sądowej i powierzana jest najczęściej kuratorom sądowym. Wynikiem tego postępowania jest stałe zmniejszanie się liczby spraw nieletnich przekazywanych sądom. Dąży się bowiem do tego, aby sądy były ostateczną instancją ingerencji w sprawy dzieci i młodzieży a zajmowały się nimi dopiero wówczas, gdy

czynniki społeczno-wychowawcze czy administracyjne nie zapewniły pozytywnych wyników, albo gdy chodzi o poważne przestępstwo czy zbrodnię.

Takie stanowisko reprezentują od dawna kraje skandynawskie, gdzie istnieją KOMISJE DO SPRAW NIELETNICH. W tym kierunku zmierzają też inne kraje EUROPY ZACHODNIEJ takie jak np. BELGIA i FRANCJA, gdzie selekcja spraw nieletnich należy do prokuratorów oraz HOLANDII, ANGLII, SZKOCJI a także w AUSTRII, NIEMCZECH, SZWAJCARII rozwijają ożywioną działalność specjalne urzędy młodzieżowe. Innym rozwiązaniem w tej dziedzinie jest powierzenie różnego rodzaju spraw nieletnich przestępców władzy opiekuńczej, (która niemalże we wszystkich krajach rekrutuje się z czynnika sędziowskiego) lub sądom rodzinnym.

Niezwykle interesujące są tu doświadczenia zgromadzone we FRANCJI i PORTUGALII oraz niektórych kantonach SZWAJCARII - BEZYLEA, NEUCHATEL. Punkty wyjścia stanowi założenie, że główną przyczyną wykolejenia społecznego i przestępczości nieletnich są braki, błędy i zaniedbania wychowawcze w rodzinie. Dlatego najbardziej odpowiednie dla rozpatrywania tych spraw są sądy opiekuńcze i rodzinne. Orzekane przez nie środki wychowawcze mogą, a nawet powinny mieć zastosowanie do całego środowiska wychowawczego.

Równolegle z reformami sądownictwa podejmowane są różne prace nad udoskonalaniem środków wychowawczych i poprawczych oraz specjalnych sankcji karnych przewidzianych dla nieletnich. Wyraźne są tendencje wyrażające się przede wszystkim w uprzywilejowaniu środków tzw. "wolnościowych" (np. Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich w Polsce) oraz ograniczaniu kierowania do zakładów z jednoczesnym ulepszeniem metod oddziaływania zakładowego, zmianami w strukturze, wielkości, regula-

minach, itp.

Najbardziej rozpowszechniony w Europie Zachodniej jest sposób postępowania znany w Polsce pod nazwą KURATORA - pełniącego tę funkcję osoba (Kurator, Asystent społeczny, probation officer) delegowany przez Sąd nie może już ograniczyć swej roli do nadzorowania czy kontroli zachowania się swego podopiecznego, lecz powinna zapewnić jemu, jak też jego rodzinie pomocy, jakoby asystować im (stąd nazwa: assistant socjal, assistance educative).

Tworzą się także zupełnie nowe zawody jak psychopedagog, wychowawca uliczny, organizator wolnego czasu, konsultant rodzinny czy małżeński, itp. Rzeczywista pomoc w wychowaniu, zwłaszcza w przypadkach bardzo trudnych, wymaga często wiedzy przekraczającej możliwości jednostki, dlatego współpraca różnych specjalistów, tak jak psychologa, psychiatry, socjologa, pedagoga metodą ekip staje się coraz bardziej popularna i powszechna w wielu krajach.

W WIELKIEJ BRYTANII i NIEMCZACH prowadzi się również eksperymentalnie nadzór w kuratorskich grupach, które mogą stanowić odpowiednik dla OŚRODKÓW KURATORSKIEJ PRACY Z MŁODZIEŻĄ. Podstawową zbiorową metodą wychowawczo - terapeutyczną jest dyskutowanie w grupach o wszystkich zaistniałych problemach nieletnich pozostających pod nadzorem. Według tych nowych koncepcji pedagogicznych pracownik społeczny czy wychowawca nie może być tylko czynnikiem przekazywania pojęć, wartości z góry ustalonych, czy ogólnie przyjętych. Młodzi ludzie nie chcą być tylko odbiorcami i realizatorami norm społecznych i moralnych czy prawnych starszego pokolenia. Pragną oni być współtwórcami norm, którymi mają się kierować w życiu. Dlatego dyskusja, dialog przyjacielski jak i przyjacielskie stosunki oparte na

wzajemnym zaufaniu stają się podstawowymi środkami reedukacji czy resocjalizacji nieletnich. Integracja w życie nieletniego powinna być rozsądna i taktowna. Punktem wyjścia nowej inicjatywy może być tylko stała i systematyczna praca oparta na wnikliwej obserwacji i analizie rezultatów. Niezbędna jest tu gruntowna znajomość osobowości i reakcji nieletniego wychowanka w jego naturalnym środowisku, jak również poznaniu tego środowiska i jego wpływu na nieletniego. Dlatego wywiad środowiskowy nie może wystarczyć. Musi on być uzupełniony obserwacją czynną(ciągłą), dla której dobre wyniki może stwarzać wspólnota życia - ta w której przebywa. Dlatego też wychowawca uliczny stara się wejść w skład grupy młodzieżowej.Podobnie też i pracownik społeczny zaprasza swego podopiecznego do zamieszkania u siebie na pewien czas oraz stara się zagościć na parę dni w jego rodzinie - rodzinnym domu.

Tego rodzaju eksperymenty prowadzone są między innymi w SZWECJI. Poza tym sprzyjają one poznaniu się, przyczyniają się także do rozładowania konfliktów rodzinnych; pomagają rodzicom zaakceptować nieletniego takim jakim on jest i zrozumieć, iż mimo swej niedojrzałości stanowi on podmiot a nie przedmiot w stosunkach rodzinnych, społecznych czy też prawnych.Trzeba go traktować z całą powagą i poszanowaniem godności ludzkiej. Nie może on być manipulowanym, przysługujące mu prawo głosu, wyrażanie opinii oraz pragnień i życzeń, które powinny być zawsze brane pod uwagę w wychowaniu.

W HOLANDII, BELGII, LUKSEMBURGU oraz w SZWECJI w sukurs pracownikom społecznym i ich podopiecznym przychodzą RADY READAPTACJI. Są one mediatorami między przedstawicielami różnych instytucji i organizacji społecznych a ich „klientami”, czuli nieletnimi i ich rodzicami. Podopieczni ci zawsze mogą odwołać się do zaleceń pierwszego mediatora, tzw. Ombudsmana - innego rodzaju mediatora

społecznego bardzo cenionego i rozpowszechnionego w DANII i NORWEGII.

Chociaż środki wychowawcze stosowane w środowisku otwartym zyskały sobie prawo pierwszeństwa niemal we wszystkich krajach Europy Zachodniej, a dzięki stałemu ich doskonalaniu uzyskuje się coraz lepsze rezultaty w resocjalizacji nieletnich, to system zakładowy nie może być zupełnie zaniechany. Są nieletni przestępcy, którzy muszą znaleźć się w zakładach poprawczych, bądź wychowawczych, gdyż ich resocjalizacja w środowisku otwartym jest nieskuteczna. Zakładowy system resocjalizacji ulega ewolucji reform. Najczęściej polegają one na organizowaniu małych zakładów dla 20-30 nieletnich w miastach lub na jego przedmieściach według systemu półwolnościowego dającego możliwość nauki, pracy i innych kontaktów ze społeczeństwem. Grupy wychowanków ulegają ciągłemu zmniejszaniu się i dochodzą do 8-2 wychowanków na jednego wychowawcę. Współpraca z rodziną stale się rozszerza i przybiera różne formy; korespondencja, telefony, wizyty członków rodziny w zakładzie a nawet pobyty weekendowe są dopuszczalne a nawet pożądane. Ma to najczęściej miejsce w okresie poprzedzającym zwolnienie nieletniego. Na ogół rodzice oceniają swój pobyt w zakładzie jako bardzo pozytywny i twierdzą, że nauczyli się jak postępować z dzieckiem wymagającym specjalnej troski i specjalnych metod wychowawczych.

Rozwój filozofii humanistycznej i wpływające z niej nauki jak i zalecenia VIII KONGRESU NARODÓW ZJEDNOCZONYCH w HAWANIE - 1990 rok sprawił inne spojrzenie na proces resocjalizacji młodzieży w Polsce.

Minister Sprawiedliwości z dniem 02 kwietnia 1991 roku powołał specjalną KOMISJĘ celem opracowania nowego systemu resocjalizacji w zakładach dla nieletnich.

Komisji tej przewodniczył prof. dr hab. Lesław PYTKA a uczestniczyli w niej teoretycy

i praktycy z zakresu resocjalizacji, psychologii, kryminologii, socjologii, prawa i sądownictwa. KOMISJA opracowała cztery warianty zmian w resocjalizacji. Na największe poparcie zasłużył wariant IV, który uznany został za optymalny wśród najszerszych kręgów konsultantów.

Zwolennicy tego wariantu uważali, że w obecnych warunkach nie można dopuścić do rewolucyjnych skokowych zmian, gdyż grozi to całkowitą dezorganizacją rozwiązań prawnych, pedagogicznych i organizacyjnych.

Należy więc stopniowo reformować system resocjalizacji nieletnich w następujących kierunkach;

- nowelizacji ustaw o postępowaniu w sprawach nieletnich, w tym wykreowaniu zasad postępowania z nieletnimi zgodnie z duchem demokracji i profesjonalnej wiedzy,
- kształtowanie umiejętności metodyczno – organizacyjnych zmian w strukturze i funkcjach placówki resocjalizującej,
- nowe formy kształcenia i doskonalenia kadr.

KOMISJA stwierdziła, że najbardziej sprzyjającymi rozwiązaniami organizacyjnymi będą:

- 1/ Utworzenie funkcjonującego w sposób ciągły zespołu diagnostycznego, zapewniającego stały dopływ informacji o wychowankach i skutkach oddziaływań resocjalizujących.
- 2/ Możliwie pełna indywidualizacja oddziaływań opiekuńczych, wychowawczych, i terapeutycznych.
- 3/ Wprowadzanie i wyraźne określenie kryteriów oceny postępów wychowanków w procesie resocjalizacji, wraz z pełnym racjonalnym ich uzasadnieniem.
- 4/ Odpowiedni dobór wychowawców do istniejących lub tworzących się grup wychowawczych w/g kryterium przejawiania zainteresowań.
- 5/ Elastyczna struktura organizacyjna - pionowa i pozioma instytucji resocjalizującej, umożliwiającą resocjalizację poprzez stworzenie i „dopasowanie” sytuacji

wychowawczych do „charakteru” wychowanka a nie odwrotnie.

- 6/ Wprowadzenie systemu opieki następcej nad wychowankiem opuszczającym instytucję, którego działalność byłaby inicjowana przez instytucję resocjalizacyjną w trakcie pobytu wychowanka w placówce.

Charakter tak pojętej resocjalizacji zgodny jest z tą zasadą i ewoluuje w kierunku tendencji państw Zachodnich. W krajach o wysokiej kulturze resocjalizacyjnej za podstawę nowoczesności oddziaływań wychowawczych uważa się odpowiednie dostosowanie metod do właściwości psychicznych wychowanka. Teoria naukowa i praktyka idą również w kierunku zróżnicowania podatności na resocjalizację oraz ustalenia poziomu dojrzałości interpersonalnej osób resocjalizowanych. Zróżnicowanie oddziaływań resocjalizacyjnych powinno być podbudowane solidnym programowaniem pracy z każdym indywidualnym przypadkiem. Zgodnie ze światowymi tendencjami, by społecznie niedostosowanych traktować bardziej terapeutycznie niż punitywnie, indywidualne programy resocjalizacji zmierzają do reformowania osobowości wychowanków, a nie ich karania czy represji.

Natomiast wielkie zakłady typu koszarowego, oddalone od skupisk ludzkich o strukturze hierarchicznej i ostrym regulaminie, grupujące młodzież przestępczą w warunkach sprzyjających sytuacjom konfliktowym (tzw. „nurt drugiego życia”), wpływom demoralizacyjnym i wtórnemu niedostosowaniu - uznane zostały w wielu krajach, a także w POLSCE za przeżytki. W nowo otwieranych domach wychowawczych struktura pionowa - hierarchiczna zastępowana jest poziomą – demokratyczną, sprzyjającą wytwarzaniu atmosfery rodzinnej. Za najważniejszy w procesie wychowawczym uważa się osobisty stosunek między wychowawcą a wychowankiem oparty na wzajemnym zachowaniu się i poszanowaniu godności ludzkiej, a jeżeli można - to i prawdziwej przyjaźni. Oprócz wspomnianej tendencji różnicowania oddziaływań resocjalizacyjnych wiele uwagi po-

święcącą teoretycy i praktycy zbliżeniu warunków zakładowych do warunków wolnościowych. Dla realizacji tego celu m.in. ulegają zmianie wielkości placówek resocjalizacyjnych, a także architektura, lokalizacja. W krajach Europy Zachodniej zakłady liczą najczęściej 20 - 30 wychowanków, w grupach wychowawczych na jednego wychowawcę przypada od 2 do 8-miu podopiecznych. Zarówno konstrukcja architektoniczna jak i prawną wychowanków sprawia, że większość zakładów ma charakter otwarty. W budynkach nie ma krat, bram ani murów zabezpieczających. Niektóre placówki mieszczą się w domach jednorodzinnych a nawet blokach mieszkalnych. Wychowankowie mają prawo do swobodnego kontaktu ze środowiskiem lokalnym. Grupy mają charakter „rodzinkowy”, gdzie istnieje poszanowanie godności ludzkiej i przekonań ideologicznych, moralnych, politycznych, religijnych oraz swoboda wyrażania myśli, opinii i pobudzania refleksji, powinno być motorem działania każdego z członków wspólnoty. Wszyscy powinni być zaangażowani w życie „rodzinne”, społeczno-kulturalne, gospodarcze oraz administracyjne związane z urządzaniem lokalu. Dąży się do zapewnienia komfortu - w aspekcie estetycznym a nawet artystycznym - wyzwalając własną ekspresję twórczą i wykrywanie ukrytych talentów i zdolności artystycznych. Każdy wychowanek powinien mieć zapewnioną niezbędną przestrzeń życiową i w takim kierunku winny iść zmiany w placówkach resocjalizacyjnych.

BIBLIOGRAFIA;

1. K.POSPISZYL - Resocjalizacja nieletnich. Doświadczenia i koncepcje. WSIP
Warszawa, 1990,
2. L.PYTKA - Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne,
Diagnostyczne i metodyczne. Wydawnictwo ASP, W-wa 2000
3. A.S REBER - Dictionary of Psychology. Penguin Books 1985,
4. T.BOJARSKI, E.SKRĘTOWICZ; Teoretyczne i praktyczne problemy stosowania
ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.
Wydawnictwo UMS-C , Lublin 2001,
5. CZ.CZAPÓW , S.JEDLEWSKI ; Pedagogika resocjalizacyjna. PWN, W-wa 1971,
6. GORDON THOMAS - Wychowanie bez porażek. Instytut Wydawniczy PAX, W-wa
1991.